

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 30 Maja v. s. 1830 Roku.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 29 maja.

Senatorowie Królestwa Polskiego wczoraj pierwszy raz mieli wielkie ubiory według nowego przepisu, to jest: wierzchnie suknie (kontusz lub irak) karmazynowe z haftem srebrnym, spód biały. (K. W.)

— Dnia 31 —

SEYM KRÓLEWSTWA POLSKIEGO.

Mowa Hrabiego Zamoyskiego Prezesa Senatu (*).

NAYJAŚNIEYSZY KRÓLU,

PANIE NASZ MIŁOŚCIWY!

Szanowny Senacie!

Prześwietna Izbo Poselska!

Wszystko, Nayaśnieyszy PANIE, przypomina świeżą dla serc polskich stratę wiekopomnego Mocarza, którego odrodzenie pobratymskiego narodu i obdarzenie Go świetnemi narodowemi ustawami, było nieśmiertelném dziełem.

Między ważnemi sprawy, mającemi zajmować obrady tego, pierwszego za panowania Waszey Królewskiej Mości, Pana naszego Miłościwego, Seymu; mieścić będnym dług wdzięczności narodowej. Oby ograniczone śródki zamożności kraiu, dozwolły wynieść pomnik godny wielkości dobrodzieystwa, którenby nayodlegleyszy potomności przechował i uczucia współczesnych, i przytaczał zawsze pamięci obowiązek nieograniczonej wdzięczności, dla Wspaniałomyślnego Wskrziesiciela narodu.

Wraz przy obcięciu wodzy Państwa, Miłościwy KRÓLU, raczyłeś przemówić do pogrążonego w smutku narodu, dając mu łaskawe zapewnienie i zachowania drogich ustaw, i że panowanie Twoje będzie przedłużeniem Rządów Wiekopomnego Poprzednika. Serca, oddające się rozpaczy, za przynależnym uszanowaniem i nazywującą wdzięcznością, takowe pocieszenie przyjęły; roku zeszłego uroczysty obrzęd Koronacyjny, którego w Polsce naystarszy wiekiem pamięcią dosięgnąć nie mógł, spełnił ieden z kardynalnych przepisów ustawy konstytucyjney. Uyrzał naród w osobie nowego Pana, Pocieszyciela, przez Opatrzność zesłanego; KRÓLA, któren odziedziczył państwo, zapewnić łaskawie raczył, iż oraz Przywróciciela naszey Oyczyzny, odziedziczył przychylnosć do Polskiego narodu.

Witamy na dniu dzisiejszym w osobie naszego KRÓLA, szczęśliwego zwycięzcę, któren nieograniczonej potęgą, bezprzykładnym w dziejach świata umiarkowaniem, sam granice położył, po świetnych zwycięztwach, poprzestał na ubezpieczeniu granic Państwa, i ustaleniu trwałego pokoju. Tak jest, Nayaśnieyszy PANIE, Królestwo Polskie, nie poniosłszy ciężaru wojny, odnosi świetnego węzła karty konstytucyjney, który łączy go z Twoim potężnym Państwem, udział bezpieczeństwa i chwały. Wojsko nasze, pyszne ze swojego Dowódcy i poważney postawy, oczekiwano z niecierpliwością chwili, pod okiem swego Pana, dzielić z pobratymskiego narodu wojskiem, niebezpieczeństwa boiu.

O iak świetna, iak poważna chwila ta, kiedy przywołani w króć Tronu Reprezentanci narodu, radzić mają wraz z Nappotężniejszym światem

ta Mocarzem, a ich Królem, o potrzebach kraiu! Jedną myśl, NAYJAŚNIEYSZY PANIE, ogarnia wszystkich wiernych poddanych Twoiego Królestwa Polskiego; iedno uczucie, a to jest, żeby uwieńczyć Cię, MIŁOŚCIWY KRÓLU, dowodami miłości i ufności.

Nie możemy sobie pochlebiać, NAYJAŚNIEYSZY KRÓLU, Panie Nasz Miłościwy! aby wszystkie na ostatnim Seymie uchwalone prawa, równie w wykonaniu pomyslnym uwieńczone zostały skutkiem. Trafne rozwiązanie systematu kredytowego, i ułatwiony obieg pieniędzy, niepoślednie krajowi zjednały korzyści. Zniżona stopa procentu, tak ziemianinowi, iako i przedsiębiorcy wszelkiego rodzaju, przysłała w pomoc. Fabryki i rękodzielnie, tak świeżo do kraiu zaprowadzone, znaczny wzrost osiągnęły. Gościńce bite, z zadziwiającym pośpiechem na wszystkie strony szerrzą się. Jeżeli handel zbożowy nie powstaie, może handel wewnętrzny i przechodowy dałby się obudzić. Rolnictwo przez wyrabianie produktów na mieyscu, a ztąd pomnażanie lepszych gatunków owiec, dotąd się utrzymuje; włościan iednak los, zasługnie na całą troskliwość.

Z chlubą wypada mi wspomnieć ostatniego Seymu obrady, które naysłodszą prac otrzymały nagrodę, to jest, ukochanego KRÓLA nayaższe i zupełne zadowolenie. Wszystkich usilność łączyć się będzie, aby korzystając z Oycowskich przestroż Waszey Królewskiej Mości, Pana naszego Miłościwego, obie Izby w poważnych obradach niniejszego walnego Seymu, innego zamiaru nie mając, iak zasłużenie na wysoką ufność Twoją, Miłościwy Panie, dowiodły, iż iedynie dobro kraiu niemi powoduje, postępowaniem równie otwartém, iak szlachetnym, odznaczającem się wiernością dla Monarchy i przywiązaniem do oyczyzny; niech się nam godzi słodką cieszyc nadzieją, że naszemu narodowi nayaższą oddamy przysługę, zapewniając onemu ciągłą przychylnosć Pańską, tak niezbędną dla pomyslności Jego bytu potrzebną. (G. W.)

Mowa JW. Mostowskiego, Senatorsa Woiewody, Ministra Spraw Wewnętrznych i Policyi, miana na pierwszej Sessyi Seymowej w Izbach Złotych, dnia 28 maja 1830 roku.

Od czasu ostatniego posiedzenia prawodawczego, nieubłagany los, raził boleśnym ciosem dwie części świata. Przecinając niespodzianie drogę pod rozlicznemi względami życia; wśród biegu wyrwując ie podziwieniu ludzi; wtenczas właśnie, kiedy wspaniałe pomysły, upłodnione i dojrzałe doświadczeniem, stanowiły niezmiennie zasady sprawiedliwości, umiarkowania i władzy, iakich przysłała pomyslnosć liczących narodów wymagała. Smutne to przeznaczenie zamieszało nagle obecną ich dolę i zagroziło następnemu ich hytowi. Tak, razy losu trwożą i wstrząsają Towarzystwa. Szczęśliwe te ieszcze, gdy w chwili niebezpieczeństwa i gwałtownych poruszeń, mogą znaleźć zabezpieczenie swey trwałości w odwadze i mężtwie Wodzów, którym miłość ludów towarzyszy.

Ale iesli odgłos żalu powszechnego rozlegał się nad grobowcem Cesarza ALEXANDRA, iakież bydn musiła boleść nasza, gdy zostaliśmy nagle pozbawieni Monarchy, który wskrzesił istnienie nasze Narodowe; który przywrócił nasze ołtarze i prawa; zabezpieczył mowę Oyców naszych; utrzymał nam ich obyczaje i przywyknienia; utworzył Instytne użyteczne i nieznanne; który, usa-

(* Mowa w poprzedzającym Nrze Kurjera Litewskiego (63 i 64) położona, iako Prezesa Senatu, jest Marszałka Seymowego; teraz zaś umieszczająca się jest Prezesa Senatu.

wając odziedziczone nałogi, a może nawet i uprzedzenia, przywiązane do użytku Władzy nieograniczonej, raczył wspaniale zapewnić nam formy rozsądnego i wolnego rządu.

Czemuż płonne usiłki wdzięczności ludzi, są równie, jak oni, niedołączne i znikome. Niech przynajmniej uczucia nasze nie ograniczą się na zimnym kilku martwych głazów skupieniu. Zostawmy wiekom następnym, świadków mówiących, którzy ciągle odnawiani, i ludzkości ciągle pociechę niosący, będą mogli głosem nieśmiertelnym powtarzać zawsze swoje tkliwe powstanie!

Taki jest cel i przedmiot wniosku do Izb Seymowych uczynić się mającego, w skutku zobowiązania, przez które Senat Królestwa, stając się tłumaczem pierwszych żalów Narodu, starał się przynieść im ulgę, żądaniem wzniesienia pomnika dla WSKRZESICIELA POLSKI.

Wszakże ta Opatrzność, która długimi nieszczęściami chciała doświadczać naszą Ojczyznę, nie dozwalała jednak iey zagłady; raczyła ją schronić pod potężną tarczę Monarchy, który od czasu wstąpienia na Tron, nie zmienił żadnego Swoich uczuć wyrazu; który poprzysiął zachowanie naszych Instytucyj, i przyjął nawzajem przysięgi niewzruszonej naszej wierności; który, nakoniec, obrzędem uroczystym i pamiętnym Swoiej Koronacji, ogłosił i potwierdził przed Bogiem i ludźmi, istnienie i trwałość Królestwa Polskiego.

Prowadząc dalej niezmiennie, jak Sam oznajmił, panowanie i dzieło Swego WIEKOPOMNIEGO POPRZEDNIKA, rozkazał naszemu Rządowi, postępować bez zboczenia w drodze nawykłej.

Wyznania.

Prawo ostatniego Seymu, dotyczące się pierwszej Xiegi Kodexu Cywilnego, jest w wykonaniu. Lecz część tego prawa, urządzająca postępowanie w sprawach rozwodowych, doznając trudności ze strony Władz Duchownych, zaprowadziła w stosunkach towarzyskich niepewność tém dolegliwszą, że jey przedłożenie wywierałoby niezawodnie wpływ, nader szkodliwy, na spokojność rodzin i na obyczaje ogólne. Gdy Komisarye Rządowe Wyznań Religijnych i Sprawiedliwości nie mogły wynaleźć dotąd środków pogodzenia wspomnianego prawa z Ustawami Kanonicznymi, ważny ten przedmiot zwrócony być musi pod roztrząsanie Izb Prawodawczych.

Ludność Katolicka Królestwa, wynosząca w roku 1828, 3,471,282 dusz oboiej płci, miała 1917 parafij, oraz 309 kościołów i kaplic filialnych, do posług których było użytych 2,369 księży, oprócz członków, składających wyższe duchowieństwo. Piętnaście Seminarjów mieściło 370 uczniów, w 156 klasztorach było zakonników 1783, a w 29ciu klasztorach żeńskich, 354 zakonnic.

Dochody roczne Wyznania Katolickiego składały się z około 1,600,000 złotych, ze Skarbu Publicznego wyznaczonych i z 890,278 złotych, pochodzących z dóbr supprimowanych, które dawniej należały do zgromadzeń duchownych. Dochody parafialne nie są jeszcze dotąd obliczone: ponieważ oznaczony postanowieniem termin zamiany dziesięciny, został przedłużony na opóźniających się żądanie; przedmiot ten wkrótce, jednak będzie wyjaśniony skutkiem układu ogólnego, rozpoczętego między Komisjami Rządowymi Wyznań Religijnych i Skarbu, a dotyczącego się uposażenia Duchowieństwa Katolickiego, stosownie do zasad Ustawy Konstytucyjnej.

Odnowiono 325 kościołów, 12 nowych wystawiono kosztem parafianów, a rozpoczęto restauracją 101 kościołów. Kościół *ś. Stanisława* w Rzymie, od 250 lat pobożnością Królów Polskich założony, z upadku, do którego przywiezionym się widział w czasie zmian politycznych, hojnością NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA dzwigniony został. Inny kościół fundacji Polskiej w Rzymie, pod tytułem: *Madona del Pascolo*, staraniem Kommissji Rządowej Wyznań, porządnie był utrzymany.

Królestwo zawierało 41 Gmin Ewangelickich i 38miu duchownych tego wyznania. Siedm

cerkwi, jeden monaster i 3ch duchownych, wyznania Greko-wschodniego; dwie Gminy i kaplice Filiponów czyli Roskolników. Dwie Gminy i dwa domy modlitwy Menonistów. Dwa meczety Mahometańskie z dwoma Imanami, i 62 dozory bożniczych żydowskich. Wszystkie te wyznania doznawały opieki Rządu, a niektóre z nich wsparcia.

Oświecenie Publiczne.

Staranność Rządu o wzrost Uniwersytetu Warszawskiego nie ustala. Biblioteka, obserwatorium, ogród botaniczny; gabinety pięknych sztuk, fizyczny, zoologiczny, mineralogiczny; zbiory wzorów, rycin, ciągle powiększane nowemi nabyciami i darami prywatnych osób, przedstawiają sposobność do poszukiwań naukowych wielorakiego rodzaju. Szkoła przygotowawcza do politechnicznej, jest urządzona, a rozmaite katedry tego zakładu, zostaną zajęte i otwarte za powrotem wszystkich professorów, dla uzupełnienia wiadomości swoich, kosztem rządowym za granicę wysłanych.

Dwa Instytuty pedagogiczne, ustanowione w *Łowiczu* i w *Puławach*, kształcą nauczycieli dla szkół niższych. W stolicy nauczycielki i przełożone nad pensjami płci żeńskiej, otrzymują wiadomości stosowne do ich przeznaczenia, pod dozorem Komitetu, w tym celu ustanowionego.

Fundusze, przeznaczone dla Wydziału Oświecenia publicznego, wynoszą rocznie, wyżej dwóch milionów złotych, oprócz 160,000 złotych, pochodzących z opłat pobieranych od uczniów. Różne zapisy, uczynione w ostatnich latach przez osoby prywatne, powiększyły o trzykroć kilkadziesiąt tysięcy złotych ogół funduszów tego Wydziału.

Uczniów w Uniwersytecie Warszawskim jest obecnie 589. Szkoły wyższe i niższe po województwach miały ich 8,682; 1624 synów rzemieślników uczęszczało do szkół niedzielnych, tak w stolicy, jak w kraiu. Instytut głuchoniemych mieści 68 wychowalców. W szkołach cyrkulowych elementarnych, w stolicy istnących, było uczniów 349, uczennic 383. Do 72 szkół prywatnych wyższych i niższych oboiej płci w *Warszawie*, uczęszczało 688 uczniów i 359 uczennic. 28 Pensji w *Warszawie* miały 717, a 42 szkół płci żeńskiej po województwach 1624 uczennic.

Szkoła Rabinów, założona roku 1826, liczy 71 uczniów. Cztery szkoły elementarne uczęszczone były przez 298 młodych Izraelitów.

Choć od roku 1823, 35 szkół Elementarnych w Królestwie ubyło, z tém wszystkiém około 28,400 uczniów co rok znalazło w nich nauki początkowe. Ilość ta, wskazująca pomnożenie uczniów, mimo zmniejszenia liczby szkół, dowodzi, iż potrzeba nauki czuć się dale i wzmaga się w klasie niższej ludności. Założenie i utrzymanie szkół elementarnych w kraiu naszym, zawisło dziś jedynie od dobrej chęci i hojności właścicieli ziemskich, bez przytożenia się Rządu. Wszakże, jest rzeczą widoczną, iż najlepsze instytucje i zamiary administracyi, źle będą wykonywane, i nie dadzą się zastosować, dopóki lud, którego przewodniczyć mają, ich nie zrozumie. Żadne Towarzystwo, ikiego członkowie nie byłiby w stanie rozróżnienia złego od dobrego, wstępuku od caoty, którychby w tym celu, równie iak dla kierowania ich przyszłością, nie nauczyło pierwiastków wszelkiego oświecenia w towarzystwie, to jest: czytać, pisać, rachować, i tego, co jest koniecznym potrzebny ich powołaniu, nie mogłoby znaleźć się dojrzałym do zamilowania i utrzymania stanu rzeczy, będącego nad ich pojęcie. I chociaż może jest prawdą, iż nieporządne rozszerzanie wiadomości, pomnażając bezpieczeństwo osób, dąży do narażenia bezpieczeństwa własności, przez nowe żądze, iakie wzięca: śrządek jednak najprościejszy do usunięcia ponęty ku nieprawym użyciom, znalazłby się w ułatwieniu nabycia nauki, iaka jest każdemu stanowi właściwa; i iaka tém bardziej do niego przywiązanie. Kommissya Rządowa Wyznań i Oświecenia publicznego, zatrudnia się urządzeniem, które ma

zapobiedz ważnym obecnym pod tym względem niedogodnościom.

Sprawiedliwość.

Przyspieszenie porządnego wymiaru sprawiedliwości w rozmaitych Sądach, było nieodstępny celem starań i troskliwości Kommissyi Rządowej, o ile granice iey attrybucyi tego dozwalały. W ciągu upłynionych lat, aż do roku 1829, spraw 13 493 ugodzono w Sądach Pokoju. Trybunały Cywilne i Handlowy wydały w ogóle 82,340 wyroków. Sąd Appellacyjny odsądził 9536 spraw. Sąd Najwyższy Instancyi w 1046ciu sporach ostatecznie wyrokował, a 846 rekursów odrzucił. Postanowieniem Królewskiem z dnia 6 lipca 1826 r. dodany został temu Sądowi drugi Wydział, dla przędzszego działań iego wykonywania. Sądy Policyjne 101,321, a Sądy Policyi Poprawczej 70,031 spraw odsądziły. Sądy Kryminalne ogłosiły 14,142, a Sąd Appellacyjny, w zastępstwie Kassacyjnego, wydał w sprawach policyjnych poprawczych i kryminalnych 2873 wyroków.

Trudno zataić, iż liczba przestępstw, chociaż stosunkowo mniejsza ieszcze, niż w innych krajach Europy, wzmożła się jednak u nas w ostatnich latach. Główniejsze do tego przyczyny dają się spostrzegać w pomnożeniu ludności, w niedostateczności oświaty elementarnej i w nieuchronnym pomnożeniu spraw defraudacyjnych. Dla dzielniejszego zaradzenia ztemu, Wydział Sądowniczy wymagałby pomnożenia środków, a przeto i powiększenia funduszów.

Spraw karności przeciwko Urzędnikom, w obowiązkach swoich wykraczającym, lub władzy nadużywającym, wytoczono 267. Z dwudziestu dziewięciu prośb o ułaskawienie Samemu Królowi przedstawionych, 24 uzyskały złagodzenie kary. Rad familijnych odbyło się 8319.

Urządzenie hipotek w całym Królestwie ukończone jest stosownie do prawa, i służyło za podstawę dla rozwinięcia Towarzystwa kredytu publicznego, przez Sejm ostatni ustanowionego, a którego działania, już skutecznie się przyłożyły do zmniejszenia liczby spraw cywilnych. W skutek przedstawionych środków od Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości i zatwierdzonych przez Namiestnika Królewskiego, większa część spraw konkursowych i likwidacyjnych, które się ciągnęły od czasu Rządów Austriackiego i Pruskiego, jest odsądzona: pozostało z nich tylko 18 do załatwienia.

Kassy depozytowe przy Trybunałach Cywilnych w ciągu ostatnich lat aż do 1829 roku, wydały właścicielom, w miarę ich wydowodnienia, około 19 milionów złotych, tak w gotowiznie, iak w wartościach ią zastępujących. Zupełne rozrządzenie tych depozytów, zawisło od ostatecznego wykonania Konwencyi, zawartych z Dworami Austriackim i Pruskim.

Z 4486 mass depozytowych, dla różnych przyczyn zaległych, 3985, na mocy postanowienia Namiestnika Królewskiego, wydanych zostało stromom, lub przeniesionych do Skarbu publicznego. Pozostało ich ieszcze 503 do zasądzenia.

Dawne archiwa Królestwa Polskiego, zawierające dokumenta oraz akta, tyczące się prywatnych własności i pochodzenia rodzin krajowych, wymagały bacności Rządowej. W wykonaniu Dekretu Królewskiego, w tej mierze wydane, Kommissya Rządowa Sprawiedliwości poleciła zebranie tych archiwów, dotąd rozrzuconych po miasteczkach, i przeniesienie ich w miejsca dogodne. Województwa Krakowskie, Lubelskie i Płockie już używają korzyści tego rozporządzenia; inne zaś Województwa następnie z niego udział mieć będą. Na mocy Postanowienia Najjaśniejszego PANA, Rady Wojewódzkie mają sobie polecone wybory Kandydatów na Sędziów Pokoju. Tém zarządzeniem, sprawiedliwość pojednawcza opatrzona jest w dostojnych Urzędników, wypełniających swe czynności z zadowoleniem współobywateli.

Niedostatek zgodności między różnymi xięgami praw, które nas obowiązują, rozwinięcie

szczególów Ustawą Konstytucyjną przepisane, położenie nasze polityczne, potrzeby miejscowe, istnienie pewnych instytucy; wszystkie te powody razem zebrane i inne, których wyłożenie byłoby nieużyteczne albo niewczesne; zdały się wymagać, rozmaitych zmian w naszych Kodexach. Deputacya prawodawcza, złożona z Członków wybranych z obudwóch Izb Sejmowych i z Rady Stanu, zaimnie się tą, nader ważną, pracą.

Projekt do pierwszej Xięgi Kodexu Cywilnego, na posiedzeniu Sejmowém 1825 roku, w prawo zamieniony został. Druga Xięga tegoż Kodexu jest ukończona. Nie będzie jednak przełożona Izbom, na teraźniejszy ich zgromadzeniu: dano ią albowiem do rozważi sądom i znawcom prawnym Królestwa, dla zebrania wprzód uwag ich, nad tak stanowczém dziełem, i użycia onych, podczas roztrząsania tej Xięgi w ogólném Zgromadzeniu Rady Stanu.

Wydział Prawa w Uniwersytecie Warszawskim ukształcił już znaczną liczbę biegłych Kandydatów, którzy teoretycznie usposobieni, a w kilkoletniej bezpłatnej aplikacyi nabywszy praktycznych wiadomości, przedstawiają szacowny zakład urzędników, do najniższych nawet posad sądownictwa.

W skutek decyzji Królewskiej, Kommissya Rządowa sprawiedliwości, nabyła w Warszawie pałac dla stałego w nim biór swoich pomieszczenia. Obszerny gmach wystawiony w Kaliszu zajęty jest przez Władze Sądownicze tegoż Województwa. Inna budowla wzniesiona w Kielcach, zawiera akta hipoteczne i notaryalne Województwa Krakowskiego.

Fundusze roczne, przeznaczone na Wydział Sprawiedliwości, wynosily około 2,500,000 złotych, z których co rok pozostały oszczędzenia. Rachunkowość żadnych nie ma zaległości.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

— Dnia 1 czerwca. —

W Zamku Królewskim na pokojach, przed NN. PAŃSTWEM, J. K. M. Królewiczem Pruskim, WIELKIEMI XIĄŻĘTAMI, wczoraj o godzinie 8 wieczorem, miała zaszczyt śpiewać Panna Sontag, tudzież P. Werlicer grał na fortepianie marsz na cześć CESARZA ALEXANDRA i Panna Belwil także grała na fortepianie. Mistrz Kapeli Dworu Królewskiego, Kurpiński, towarzyszył śpiewacze. Znakomite osoby płci oboiej wezwane były na ten wieczór. (K. W.)

— Od czasu bytności Paganiniego, nie pamięta Warszawa podobnego zbiegu widzów na Koncert, iaki miał miejsce na dniu onegdajszym, w którym Panna Sontag, poprzedzona odgłosami sławy i uwielbienia całej Europy, po raz pierwszy słyszeć się dała w Teatrze Narodowym. Zaraz nazajutrz po przybyciu tej znakomitej śpiewaczki do Warszawy, wszystkie bilety już nie rozkupionemi, ale rozerwanemi zostały, i znaczna nader liczba miłośników muzyki nie mogła znaleźć miejsca w Teatrze. W rzeczy samej, cała sala Teatru Narodowego, pomimo podwojonych i potrojonych cen miejsc, napelnioną była do ścisłu, a świetność zgromadzenia podniesioną została obecnością Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA, Najjaśniejszej CESARZOWEY i KRÓLOWEY, J. K. Mości Następcy Tronu Pruskiego, Dostojnych Braci N. PANA, oraz całego Dworu. Zbyteczną sądziemy bydz rzeczą oceniać nieporównany talent Panny Sontag; jest ona pod każdym względem ideałem doskonałości; uznata to już cała Europa, a my musielibyśmy chyba powtórzyć wszystkie pochwały, które iey oddawano. Do nich odsyłamy tych, którzy tej śpiewaczki nie słyszeli, ci zaś, którzy byli obecnymi na Koncercie, aż nadto przekonani są zapewne o tém, że żadne pióro nie zdoła dostatecznie opisać wrażenia, iakie zachwycający głos tej uymięcej powierzchownością śpiewaczki, na nich sprawił. Zbyteczną zdaje się bydz także rzeczą, przywozić, że publiczność Warszawska, umiejąca oceniać prawdziwe zdolności, nie opuściła wydarzonej pory dla okazania występującej śpiewaczce najwyższego zadowole-

nia; po każdym śpiewie okrywała ją namiętnie oklaskami, zaszczycała wywołaniem, a imię *Panny Sontag* brzmiało ciągle w uszach słuchaczy, pełnych zachwycenia wychodzących z Teatru.

— Dnia 27 b. m. zwiedzał *P. Humboldt* tu- tejsze gabinety. Przybył on tam w towarzystwie najszanowniejszego Prezesa Towarzystwa Przy- jaciół Nauk, i zaczął od zwiedzania gabinetu zoolo- gicznego, gdzie bawił półtorej godziny. Rozma- wiał wiele i uprzejmie z obecnymi Professorami Uniwersytetu w języku Francuzkim i Niemieckim. Pan *Bentkowski* doręczył mu wykaz gabinetów, przy Uniwersytecie będących. Pan *Jarocki*, któ- rego w *Berlinie* narzędzia uczonej naturalistów poznał, przedstawił mu Pana *Wierzeyskiego* pre- paratora gabinetu zoologicznego. Gdy go uwia- domiono, że *P. Chotomski* wydał niedawno pierw- szy zeszyt Ornitologii Polskiej, okazał chęć po- znania tego dzieła. Uwiadomiony o tém autor, ofiarował mu iszy zeszyt. *P. Humboldt* pochwalił tę pracę i przy tej sposobności wynurzył życzenie, ażeby uczeni Polscy weszli w ścisłejsze stosunki z uczonemi Niemieckimi. Z kolei zwiedził wszy- stkie gabinety i zdawał się być zdziwionym, nie spodziewając się, iżby Uniwersytet, w samych po- zątkach swego istnienia, posiadał ie tak bogate i uporządkowane. Oprócz wielu Professorów i U- rzędników Kommissyi Oświecenia, towarzyszyli mu *Hr. Załuski*, Kurator Uniwersytetu Krakowskie- go i *P. Mieroszewski*. (G. W.)

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 2 maja.

Słychać, iż w *Paryżu* podpisany został proto- kół, względem interessów Portugalii.

Tajna policja zabrała tu znaczną summę pieniędzy u pewnego kanonika, która (jak mó- wiono) była przeznaczona na wzniecenie buntu i przekupienie wojska. Pieniądze te miały zapła- cić tutejsze domy handlowe, na assygnacye, prze- stane z *Londynu* i *Paryża*. Kanonik ten wraz ze swym siostrzeńcem miał się schronić na *Tagu*, który z niemi dnia 25 z. m. popłynął do Anglii.

Taki tu jest niedostatek pieniędzy, iż ulice dla braku oleju nie są oświecane. (G. W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 17 maja.

Postanowieniem Królewskiem z dnia 16 t. m. zaprowadzone zostały następujące odmiany w Mi- nistryum: Prezes Sądu Królewskiego w *Grenoble*, *Chantelauze*, mianowany został Kanclerzem i Mi- nistrem sprawiedliwości; Baron *Montbel*, dotych- czasowy Minister spraw wewnętrznych, Ministrem skarbu; Baron *Capelle*, Radca Stanu, Prefekt De- partamentu *Sekwany* i *Oazy*, Ministrem Robót publicznych. Pan *Courvoisier* mianowany został Ministrem Stanu, członkiem Rady tajney. (G. W.)

Tulon dnia 15 maja.

Oprócz rozkazu dziennego z dnia 10 maja, Kommissya, złożona z urzędników ministryum wojny, wydała do całego wojska rozporządzenie, dotyczące się zdrowia; jest w niem przepis, ażeby wszyscy żołnierze myli twarze przynajmniej dwa razy na dzień, kąpali się wkrótce po wschodzie słońca, lub przed zachodem, nigdy jednak wśród południa, chronili się używania nader szkodliwych w gorących krajach mocnych trunków; aby wi- no i wódkę pili tylko z wodą, i również wódkę tyl- ko z winem i wódką mieszaną, nie jedli niedo- rzałych owoców, a nawet i dojrzałych np. fig, brzoskwiń; aby solone mięso przed gotowaniem moczyli przez kilka godzin w wodzie, aby sypia- li zawsze okryci, a w nocy, aby kładli czapki z kłapami, któremiby oczy i uszy zakryć mogli. Ró- wnież dnia 10 t. m. wydano do wszystkich stat- ków floty rozkaz dzienny, względem wylądowa- nia na brzegach algierskich. Cała flotta popłynęła w trzech liniach, z których każda wysadzi na ląd jedną dywizyą piechoty z należącą do niej ar- tylleryą; potem zaczęła się wylądowanie amuni- cyi wojennych; po ukończeniu czego znajdować

się już będą na brzegu trzy dywizye piechoty z 4ma bateryami, oddziałem inżynierii, żywnością na 16 dni, 200 koni i potrzebną amunicyą; po czem część wojennych okrętów i wypróżnionych stat- ków do wylądowania użytych, opuści swe stano- wisko, dla zrobienia miejsca drugiemu oddziało- wi floty przewozowej, z 90 statków, i trzeciemu ze 150 statków składającemu się, na których po- kładzie znajdują się działa do oblegania i konie iszdy. Wojenna flotta albo zrzuci kotwice, al- bo stanie pod żaglami dla wspierania i uważania poruszeń wojska lądowego.

ANGLIA.

Londyn dnia 21 maja.

Przybył tu umysłowy posłaniec z *Paryża* z wiadomościami, sięgającemi aż do dnia 19; we- względzie wyprawy wiadomości te zawierają na- stępujące telegraficzne listy urzędowe: *Tulon* 18 maja o godzinie wpół do 3ciej. *Admirał Duper- ré* do ministra marynarki i osad. Flotta jest goto- wa do odplynienia. Wszystko już znajduje się na okrętach, ludzie i narzędzia wojenne. Pierwsza dywizya korzysta z lekkiego wiatru, aby mogła odplynąć, teraz nawet już się poruszyła. (K. W.)

HISZPANIA.

Madryt dnia 8 maja.

Król *Jmc* wydał odezwę do narodu, w której, donosząc o 5ciomiesięcznej cięży N. Pani, wzywa wiernych poddanych, aby się modlili o szczęśliwe rozwiązanie. (G. W.)

NIEMCY.

Od brzegów Menu 17 maja.

Niemiecka *Powszechna Gazeta* donosi z *Drezna* pod dniem 4 b. m. — „Urzędowe pismo Brun- swickiego Ministra stanu, *Munchhausena*, z zaspaka- jającemi oświadczeniami Xiążęcia, uprzątnęło oba- wę, aby 6,000 wojska Saskiego nie udało się przeciw *Brunswikowi*, dla uskutecznienia postanowienia Seymu Związku Niemieckiego. Wszystko już było przysposobionem do wysłania wspomnianego kor- pusy.” (G. W.)

WŁOCHY.

Rzym dnia 3 maja.

Słychać, iż *Kardynał Albani* kazał ułożyć protestacyą przeciw zniesieniu prawa Salickiego w Hiszpanii, i z nią ma wyjechać *Nuncyusz do Madrytu*. (G. W.)

TURCYA.

Od granic tureckich d. 1 kwietnia.

Officerowie i sam *Sułtan* chodzą już w sur- dutach kroju europejskiego; w dniach ostatnich, nawet się pokazał na ulicy żołnierz w giberze. Przepowiada się o większych jeszcze odmianach. Mó- wią, iż *Sułtan* zamierza ogolić sobie brodę, w celu, iżby officerowie poszli za jego przykładem. Na- byte przez *Rossyą* korzyści handlowe pobudziły *Anglię* i *Austryę* do układów względem tegoż przedmiotu, i posiadają, że *Porta* zgadza się udzielić tych korzyści wszystkim narodom, które się z nią znajdują w stosunkach przyjacielskich. Okręty duńskie, szwedzkie, hiszpańskie i neapo- litańskie, które były podległe różnym przeszkod- dom względem wejścia na morze *Czarne*, teraz zostały uwolnione od wszelkiego cła i mogą na- nie wchodzić bez żadnej zwłoki. (G. S. P.)

List od granic *Serbii* donosi, iż oznaczenie granic 6ciu powiatów, mających się przyłączyć do *Serbii*, idzie z pośpiechem, i za kilka tygodni ma się ukończyć. Utworzenie wojska regularne- go zwolna postępuje. *Serbianie* nie okazują wiele ochoty do poddania się ścisłym przepisom kar- ności. *Xiążę Mitosz* nie przywiązuje także wiele wagi do nowych zmian w wojsku, przekonany z doświadczenia, iż milicye były mu bardzo po- mocne w górach. Przeciwnie *Sułtan* usiłuje wszel- kiemi sposobami powiększyć wojsko swoje regu- larne przynajmniej do 150,000 piechoty. (G. W.)

Pozwolono drukować. Z polecenia *JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora*.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.